

## Weronika Morcinek - [sianotwory](#)



Pani Weronika Morcinek – artysta rękodzielniczka - „Człowiek z pasją”.

Jest mieszkanką sołectwa Rachowice. Na swoim koncie ma mnóstwo osiągnięć, a w internecie można znaleźć wiele z Nią wywiadów i sprawozdań z wystaw, więc skorzystaliśmy z tych materiałów, chcąc przybliżyć Państwu Jej dorobek artystyczny. Jest zrzeszona w Lokalnej Grupie Działania – „[Spichlerz Górnego Śląska](#)”

Tworzy ręcznie wyroby nazywane „sianotworami” albo rzeźbami z siana. W Jej sprawnych rękach powstają różne formy przestrzenne: rośliny, zwierzęta, postaci ludzkie, pojazdy. Podstawowe elementy tych rzeźb są formowane z siana i okręcane nicią, w celu utrwalenia ich kształtu. Do dekoracji i wykończenia wyrobów wykorzystywane są: nasiona, pestki owoców, patyki, mech, kłosa zbóż a ze skrawków materiału szyte ubranka i przyozdobienia. Pani Weronika stale rozszerza i uatrakcyjnia swój asortyment. Wyroby z siana w naturalny sposób zdobią, stwarzając niepowtarzalny wystrój i styl miejsca. Chętnie są stosowane do dekoracji mieszkań i ogrodów. Doskonale wyglądają w karczmach, restauracjach regionalnych. Zaopatrują się w nie osoby prywatne i przedstawiciele firm. Jej wyroby stanowiły świąteczny wystrój sosnowieckiej i bytomskiej "Plejady". Szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy wnoszą do domu niepowtarzalny świąteczny klimat. Mogą być doskonałym upominkiem, lub pamiątką z wakacji przedłużającą atmosferę lata zapachem siana.

Jej jeże, bocian i koń były prezentowane za granicą podczas delegacji przedstawicieli gminy Sośnicowice do Linden.

Pani Weronika nie skupia się tylko na wyrobach z siana. Udziela się bardzo aktywnie na rzecz Sołectwa Rachowice. Od 2004 roku jest w zarządzie Stowarzyszenia „Nasze Rachowice”, które ma na celu utrzymanie i wzmacnianie tożsamości mieszkańców Rachowic, pogłębienie ich poczucia odpowiedzialności za wspólne dziedzictwo kulturowe i historyczne oraz walory środowiska naturalnego piękna przyrody i krajobrazu.

Aktywnie uczestniczy przy organizowaniu z inicjatywy Sołectwa imprez takich jak festyny okolicznościowe, dożynki, spotkania ze Świętym Mikołajem, czy Dnia Seniora.

W latach aktywnej działalności Świetlicy Środowiskowej w Rachowicach była jedną z opiekunek a właściwie inspiratorek talentów twórczych u dzieci tam uczęszczających. Co roku dzięki Jej projektom i zdolnościom manualnym powstają dla potrzeb świąt kościelnych nowe i niepowtarzalne dekoracje grobu Bożego, żłobka, ołtarza dożynkowego czy ołtarza na procesję Bożego Ciała.

Swoją działalność Pani Weronika rozszerzyła na inne miejscowości Gminy organizując tam warsztaty inspirujące osoby w nich uczestniczące do własnej twórczości.

Uczestniczy w corocznym „Kiermaszu Ekologicznym” organizowanym przez Klub Ekologiczny – Koło Miejskie w Gliwicach.

Niejednokrotnie przeznaczają część dochodów ze sprzedaży na cele charytatywne i wsparcia finansowe szkół i przedszkoli.

Weronika Morcinek wielokrotnie prezentowała swoje projekty na dożynkach w wielu miejscowościach, gdzie Jej prace niemal zawsze zdobywają nagrody.

Na któreś dożynki zrobiła krytą strzechą chałupę, mierzącą cztery na dwa metry. Poszczególne "cegły" były oklejone ziarenkami fasoli, suszonymi kwiatami i różnego rodzaju zbożami. Wykonuje również przepiękne korony dożynkowe. Jest zapraszana do udziału w korowodach dożynkowych w wielu miejscowościach naszego powiatu. Dla uświetnienia tych korowodów projektuje tematyczne, a zarazem humorystyczne scenki rodzajowe, nierzadko ruchome - napędzane zmyślnymi mechanizmami. Są tam zarówno postaci z siana jak i poprzebierani ludzie. Prace Jej wzbudzają podziw i zachwyty i niemal zawsze są nagradzane.

Pani Weronika mówi, że nie byłoby tych osiągnięć gdyby nie pomoc ze strony życzliwych ludzi. Ma wiele do zawdzięczenia Państwu: Magdalenie i Józefowi Nowrotom, Marii i Andrzejowi Franikom, a przede wszystkim swojemu mężowi Manfredowi i całej rodzinie.

Talent Pani Weroniki został zauważony i doceniony, czego wyrazem było zorganizowanie Jej kilku wystaw przez liczące się środowiska artystyczne jak:

- Stowarzyszenie Artystów Amatorów na Zamku w Toszku,
- Sejmik Śląski w Katowicach, który był organizatorem I Kobiecego Forum Województwa Śląskiego,
- Muzeum w Żorach,
- Galeria „PODcień” w Ratuszu w Pyskowicach.

Wspomnianą wyżej wystawę, zorganizowano z okazji dożynek miejskich w Pyskowicach w 2011 roku w Galerii „PODcień” pyskowskiego ratusza.

O wystawie pisano wtedy: „ *Autorka za sprawą swojej twórczości ludowej przeniosła nas jednocześnie w świat fantazji i na łono natury. W galerii pachniało jak na kwitnącej łące, a wszystkie postaci prezentowane na wystawie swoją prostotą i pozytywną energią, jaka z nich emanowała, wprowadzały widza w dobry nastrój*”.

**Poniżej przedstawiamy reportaż z pyskowskiej wystawy Pani Weroniki:**



Aktualną propozycją Galerii PODcień jest rękodzieło artystyczne przedstawiające figury z siana, które wykonała Pani Weronika Morcinek z Rachowic. Tytuł wystawy to „Sianotwory”, czyli różne przedmioty utworzone z siana, bardzo ciekawą techniką rękodzielniczą. Tego typu twórczość jest jedną z aktualnych form kultywowania tradycji w sztuce ludowej. Ponadto, w dobie tak ogromnego zastosowania surowców syntetycznych we wszystkich dziedzinach naszego życia, powrót do materiałów naturalnych w sztuce ma szerokie zastosowanie i przeżywa prawdziwy renesans.





Weronika Morcinek jest mieszkanką sołectwa Rachowice w gminie Sośnicowice. Do zajęcia się tą twórczością zainspirował ją słomiany niedźwiadek, którego zobaczyła u krewnych w Niemczech będąc tam w odwiedzinach. Było to kilkanaście lat temu i od tego czasu rozpoczęła się jej przygoda z sianem, które stało się jej prawdziwym i wielkim hobby. To zajęcie jest dla pani Weroniki źródłem satysfakcji i dowartościowania. Wyroby z siana to głównie zwierzątka, postacie z bajek i ozdoby okolicznościowe: gwiazdki, dzwonki, choinki, stroiki.



Właściwie początki zainteresowania się Pani Weroniki tą dziedziną sięgają wczesnego dzieciństwa, gdyż od urodzenia związana jest z wsią i od zawsze ma bezpośredni kontakt z naturą. Gdy była małym dzieckiem, babcia pokazała jej taką formę zabawy. Nauczyła jak można wyplatać z sitowia różne ozdoby i przedmioty użytkowe. Oprócz tego, co roku wspólnie z koleżankami i kolegami robili ze słomy Marzannę, którą tradycyjnie zatapiali na pożegnanie zimy. Zwierzęta i postacie, które Pani Weronika „wyczarowuje” z siana są przez nią samą wymyślone i zaaranżowane. Przez lata wyrobił się już pewien popyt na jej wyroby, które sprzedaje na jarmarkach, festynach okolicznościowych. Czasami organizuje warsztaty z „Sianotworów” dla osób zainteresowanych ich powstawaniem i szerzeniem tradycji ludowych.



Za wielki sukces można uznać zaproszenie Pani Weroniki Morcinek do wykonania szopki Bożonarodzeniowej, którą corocznie Urząd Miejski w Gliwicach wystawia na rynku przed ratuszem.

Były tam naturalnej wielkości postacie i zwierzątka z siana.

Największym osiągnięciem Pani Weroniki Morcinek było zdobycie prestiżowej nagrody w konkursie ogłoszonym przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach pt. „Symbol turystyczny powiatu gliwickiego” w ramach projektu „KonferTur – promocja turystyczna kluczem do wzrostu rozpoznawalności powiatu gliwickiego” finansowanego ze środków Unii Europejskiej, z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013.

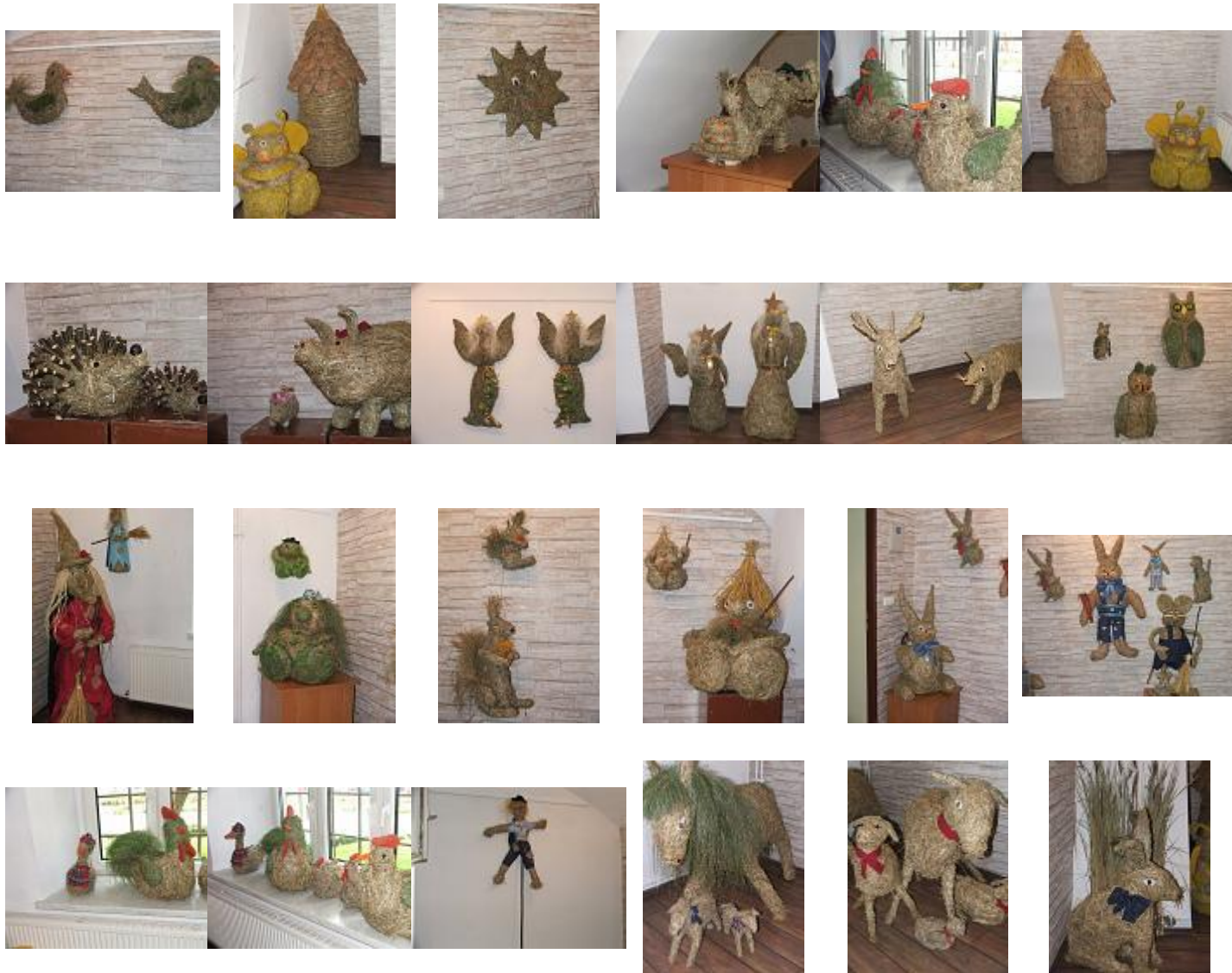
W tym konkursie w dziedzinie plastycznej jedna tylko praca uzyskała akceptację komisji oceniającej. Był to bocian Klekotek, wykonany z siana przez Weronikę Morcinek.

## O Weronice Morcinek

Pani Weronika zdała maturę w I liceum Ogólnokształcącym im. Edwarda Dembowskiego w Gliwicach. Pracowała, jako laborantka w Instytucie Ochrony Roślin w Sośnicowicach. Wyszła za mąż i zamieszkała w Rachowicach. W związku z koniecznością opieki nad dwójką dzieci przerwała pracę i skupiła się na pomocy swojemu mężowi przy gospodarstwie z łąkami, uprawą pszenicy i ziemniaków. Wtedy zrodziła się myśl o sianie, jako „tworzywie”, którego z racji posiadania gospodarstwa nigdy Jej nie braknie - i tak to się zaczęło. Teraz zbiera skrzętnie pamiątki - patrz poniżej:

[Wycinki-z-gazet-dyplomy-podziękowania](#)

## Zdjęcia z galerii „PODcień” w pyskowskim ratuszu



## Zdjęcia z różnych okresów





## Trochę informacji o zdrowotnych właściwościach siana

Zapach skoszonej trawy i ziół to prawdziwy dar natury dla przepracowanych, zmęczonych, znerwicowanych ludzi. Dobroczynne działanie można wykorzystać także w kąpielach. Siano ma właściwości przeciwzapalne i mineralizujące, poprawia ruchliwość stawów i sprawia, że nie dokuczają skurcze mięśni. Uśmierza ból bardzo skutecznie; okłady nazywane są morfiną medycyny naturalnej. Wśród traw znajdziemy także wiele ziół – mniszek, koniczynę, kozłek, rumianek, mięętę, tymianek, pokrzywę – nie tylko ładnie pachnących, ale też uspokajających i leczniczych. Jest kilka przepisów na

kąpiel – od obłożenia całego ciała wilgotnym ciepłym sianem (taki zabieg możliwy jest raczej w gabinecie spa) po zrobienie naparu i wlanie go do wanny.



### **DOBRY SEN**

Trzy garście siana łąkowego zalewamy trzema litrami wody, gotujemy 20 minut i dodajemy do gorącej kąpieli. Działa rozgrzewająco, ułatwia zasypianie.

### **POŻEGNAJ BÓL**

Mały lniany woreczek napełnij w  $\frac{3}{4}$  suchym, pachnącym sianem. Zawiąż i zalej wrzątkiem, trzymaj pod przykryciem 10 minut, dobrze odciśnij i okładaj chore miejsca przez przynajmniej pół godziny. Pomaga przy kolce wątrobowej, bólach mięśni i stawów.

**WIĘCEJ NA TEMAT SIANA** – kliknij poniższe linki:

[Siano pachnie i leczy](#)

[Terapia sianem](#)